

Władysław Magnuszewski

O rzekomych autografach Samuela Twardowskiego

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 63/4, 175-178

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

II. M A T E R I A Ł Y I N O T A T K I

Pamiętnik Literacki LXIII, 1972, z. 4

WŁADYSŁAW MAGNUSZEWSKI

O RZEKOMYCH AUTOGRAFACH SAMUELA TWARDOWSKIEGO

W „Archiwum Literackim” ukazała się specyficzna w swej istocie, pożyteczna praca Alojzego F. Kowalkowskiego, konfrontująca wydania *Wojny domowej* Samuela ze Skrzypny Twardowskiego z rękopisem tego dzieła¹. Pozornie zakrawa to na paradoks, gdyż manuskrypt ten już nie istnieje — zaginął podczas powstania warszawskiego. Szczęściem autor pracy jeszcze na kilka lat przed katastrofą głębiej zainteresował się utworem wielkopolskiego poety, w trakcie studiów nad rękopisem *Wojny* poczynił drobniagowe notatki, które — do dziś zachowane — dały podstawę zwłaszcza do wykazania, jak bezceremonialnie ingerowała w tekst cenzura jezuicka w kaliskim wydaniu dzieła², oraz do przygotowania nowej, krytycznej jego edycji.

Gdy nadzieje na odszukanie rękopisu są coraz mniejsze, już choćby z racji posiadania wspomnianych notatek w Alojzym F. Kowalkowskim należałoby widzieć osobę najbardziej powołaną do wznowienia „epopei” Twardowskiego. Inna sprawa, że w tej sytuacji krytyczna ocena zasadniczej części jego pracy — *Odmiany „Wojny domowej”* — staje się niemożliwa. Odmienne ma się rzecz z częścią wstępną. Dużo w niej miejsca poświęcił autor manuskryptowi dzieła. M. in. przekonująco wykazał, że istniejący niegdyś rękopis nie był autografem Samuela Twardowskiego. Była to tylko kopia sporządzona pod „baczny okiem” poety. Jednak z dalszych rozważań wynikałoby, iż w zaginionym kodeksie znajdował się fragment tekstu sporządzony ręką autora *Dafnidy* i że do dziś zachowały się jego autografy. Te błędne stwierdzenia, jak się okaże, są wynikiem zbyt powierzchownej znajomości rękopisów zawierających inne literaria Twar-

¹ A. F. Kowalkowski, *O rękopisie i wydaniach „Wojny domowej” Samuela Twardowskiego*. „Archiwum Literackie” t. 14: *Miscellanea staropolskie*, 3. Wrocław 1969.

² S. Twardowski, *Wojna domowa z Kozaki i Tatary, z Moskwą, potym Szwedami i z Węgry przez lat dwanaście za panowania [...] Jana Kazimierza [...]*. Na cztery podzielona księgi [...]. Opus posthumum. Kalisz 1681.

dowskiego, związanych z nim osób oraz pochopnego wyciągania wniosków z porównania pisma (różnych rąk). Istota nieporozumień w dociekaniach Kowalkowskiego skupia się w dwóch małych fragmentach jego pracy, traktujących o kodeksie rękopiśmiennym *Wojny domowej* i o innym tekście tego autora. Oto one:

Całą [...] masę blisko 12 000 wierszy [...] spisała jedna i ta sama ręka. Wyjątek stanowi dedykacja, czyli *Prefacyja*, przed ks. IV na półarkuszu nie numerowanym, pomiędzy ark. 59 a 61. Tutaj od razu można było zauważyć odmienny charakter pisma, stosowanie innego pióra oraz jaśniejszy inkaust. Pismo owej *Prefacyji* jest uderzająco podobne do pisma autobiograficznego *Nagrobka* Twardowskiego w rękopisie Biblioteki Muzeum Czartoryskich oraz do facsimile niewielkiego autografu u Wierzbowskiego względnie Chmielowskiego [...]. Różni się ono natomiast w wielu szczegółach od całokształtu rękopisu *Wojny domowej*. Podobny charakter pisma jak wspomniana dedykacja nosiły jeszcze dwie noty marginesowe, jedna pg. 56v przy w. 1902, druga pg. 57r przy w. 1929³.

I dalej:

Skoro [...] porównamy zachowany autograf *Nagrobka* Samuela Twardowskiego z reprodukcją karty z rękopisu *Wojny domowej* u Krzyżanowskiego, stwierdzamy wyraźnie różnice niektórych liter. Ponieważ zaś *Druga prefacyja* do IV ks. miała charakter pisma bardzo podobny do autobiograficznego *Nagrobka* ze zbiorów Biblioteki Czartoryskich, można — sędzę — przyjąć, że w zaginionym kodeksie Biblioteki Narodowej w Warszawie, zawierającym rękopis *Wojny domowej*, autografem Samuela ze Skrzypny Twardowskiego były jedynie dedykacja, czyli *Druga prefacyja*, do IV ks. oraz owe dwie wyżej wzmiankowane noty marginesowe pg. 56v i pg. 57r⁴.

Nie mamy podstaw, by wątpić w prawdziwość stwierdzenia co do tożsamości ręki sporządzającej główny zrab *Wojny domowej* ani co do inności osoby wpisującej do kodeksu *Prefacyję*. Jest także — jak się okaże — sporo danych, by bez zastrzeżeń przyjmować tożsamość ręki, którą spisano ową *Prefacyję*, wzmiankowane noty marginesowe i *Nagrobek* Twardowskiego znajdujący się w rękopisie Biblioteki Czartoryskich. Zgoła namacalnie inaczej rzecz się ma w kwestii facsimile autografu tego poety⁵. Czy reprodukowany autograf charakterem pisma przypomina dukt pisma tej ręki, która sporządziła *Prefacyję* — w braku rękopiśmiennego kodeksu *Wojny* również dziś nie sprawdzimy. Należałoby więc zaufać pamięci Ko-

³ Kowalkowski, *op. cit.*, s. 85. Ze względów formalnych w cytacie opuszczono przypisy autora, które podaje się tu sumarycznie. *Nagrobek* S. Twardowskiego znajduje się w rękopisie Bibl. Czartoryskich, sygn. 2386, s. 292—293. Facsimile autografu tego poety podają: T. Wierzbowski, *Materiały do dziejów piśmiennictwa polskiego*. T. 2. Warszawa 1904, s. 66. — P. Chmielowski, *Historia literatury polskiej*. T. 1. Lwów 1914, s. 365.

⁴ Kowalkowski (*op. cit.*, s. 88) powołuje się na reprodukcję zamieszczoną przez J. Krzyżanowskiego w *Historii literatury polskiej* (wyd. 1: 1953, s. 361; wyd. 2: 1964; s. 342).

⁵ Zqb. facsimile w: Wierzbowski (*op. cit.*) oraz Chmielowski (*op. cit.*).

Pod Chocimem y inżycy. Wędrowatem potym
 Ze Zbawickim do Turck, iaksmiżdał o tym
 Pierwszy ptod siej kłirny; Co naktło zbywato
 Czestali korebowego, widziatem skłanato
 Ziaedow, Seynow, Legaciej Dworskie depes o progi
 Wszakie nigdy stłeceny nie bawotten, poji
 Białog se z swym Fortur, ktowa nna Boyahy
 Koniecznie niec rachiat; Wziatem zons zabym
 Gaiwotki Stawoytka, z ktowa Spji wodca o
 A po wanny Zawiępie, cusiem se poruchodze
 Wielan piset doemat ktowe wpryptym Leie
 Swiatkoye będzem nie zyt prozno tu na surcie
 A ztem bnał na koniec y w tym leze grobie
 Lezy w ściebie Fortia wpatrzywszy sobie.
 Nagrodek S. M. Pawu Stawkowieckiemu Kap. Lezy.
 Aduzy z Brina na Stawkowca
 Odcierija w tym Grobowcu.

Fragment Nagrobka S. Twardowskiego — kopia W. Rogalińskiego

In tuo Sancti Antoni Patrono firmiter sperans

Nunquam Confusus

Ob tot supplices suscipias preces

Ob tot prestita imploranti auxilia.

Ob tot indulta afflicto solacia

Ob tot exhibitas immento gratias

Hanc deuotissimi affectus tesseram.

Humillimis in memoriam gratitudinis

Supplex

Vouet et dicit

Alexander Sielski

Tu Patrone sternam clienti fauce

Regum Altissimo

Augustissimae Reginae

Beneficus ut tuum commenda.

Naswieczy Parce.

Parce wazem i Matko Skazycie oboje

Ale wielkaja zbawienie potozau moie

Parce bedac matkoy poroczna ni beta

Gdzie nie Matka takiego Syna wrodzieta. *Plamela Twardowska*

wierze.

Ja Polak

Na Pałacu.

x Hej czema tu złoja swych sobie nie obrydos.
 Kiedy cis tak Bole noy Onievaie waze. Ilem. 205

Ariostowi.

x Stvozu noy wenny za tym te tu propi.
 Zebym wychodziac nieobuziet noji
 I kuzenica ohyj miat lewa tyle.
 I kuzne dypac byj kuzhodyle. Ilem.

20. Na ^{uwoe} ^{sia} ^{reu} ^{do} ^{Bo} ^{wie}
^{And} ^{li} ^{ce} ^{ski} ^{owosci.}
^{odzia} ^{si}

Nagrobek X. Plebana Czesmickiego albo Galeiew
 skiego Superiura Forenny za żywota go sobie dal.

21. *Tumulus et Quarta.*
 Hic quiescit corpus V. D. Joannis Plebani Cermanensis. Quare Nescio.
 Deus scit. Si dabo bene est, vivens valeat, fouisse nec valeat. Si Autem Non.
 Dicere non possum.

Lectores orate pro nobis, Deus necesse erit, Nos vivam pro vobis. Quod vos modo
 estis, Nos sumus, Et quod vos haur, vos eritis. Sic, Inus, Vobis,
 Ibant.

Dwa epigramy religijne S. Twardowskiego — kopia W. Rogalińskiego

walkowskiego. Natomiast wyraźnym nieporozumieniem byłoby identyfikowanie pióra i osoby względem facsimile tego autografu i *Nagrobka*. Reprodukowana przez Teodora Wierzbowskiego i Piotra Chmielowskiego podobizna pisma autora *Przeważnej legacyi* pochodzi z 1630 roku⁶. Tekst pisany jest z rozmachem, ozdobnie, pewną, wyrobioną ręką, tworzące go niskie literki są raczej okrągłe, opływowe. Ostre, w swych cechach bardzo charakterystyczne pismo *Nagrobka*, sporządzone ręką zdradzającą nieznaczny tremor, nie może mieć nic wspólnego ze wspomnianą wyżej podobizną pisma (facsimile) wielkopolskiego poety. Nawet uwzględniając rozpiętość czasu — powstanie obu tekstów dzieli mniej więcej trzydzieści lat — niepodobna zakładać, by dukt pisma Samuela Twardowskiego uległ aż tak zawrotnej ewolucji.

W konsekwencji z błędnych założeń wynika dalszy fałszywy wniosek. Otóż Alojzy F. Kowalkowski stwierdza, że pozostające w wiadomym rękopisie Biblioteki Czartoryskich epitafium to również autograf twórcy *Nadobnej Paskwaliny*. Tymczasem ostatnio niezbitnie wykazano, iż tekst ten własnoręcznie utrzymał Władysław Rogaliński, kasztelan nakielski, który z Samuelem ze Skrzypny utrzymywał nie znane bliżej kontakty⁷. Jeśli słuszne jest spostrzeżenie Kowalkowskiego, że *Nagrobek* i *Drugą prefacyję* sporządziła jedna i ta sama ręka, to w kontekście powyższych stwierdzeń w żadnym przypadku nie mogła nią być ręka Twardowskiego, lecz właśnie wspomnianego wyżej senatora. Potwierdzają to również nowe dane.

W sylwie Rogalińskiego, zawierającej często przywoływaną tu autobiografię, znajdują się ponadto nie drukowane w wydaniach dzieł wielkopolskiego poety trzy drobne jego wiersze religijne: *Naświętszy Pannie*, *Na paszej* i *Aniolowi*⁸, zapisane bez wątpienia własnoręcznie przez kasztelana nakielskiego, gdyż pismo *Nagrobka* i wymienionych drobiazgów jest identyczne (por. fotokopie). Poza tym — obok utworu *Naświętszy Pannie*, na wysokości ostatniego jego wiersza, na prawym marginesie, znajduje się trudno zauważalna informacja tego kopisty: „P[ana] Samuela Twardowskie[go] wiersze”. Przy dwu pozostałych drobiazgach, zamieszczonych na następnej stronie rękopisu, dla własnej pamięci — jak w różny sposób zwykł to czynić i na innych miejscach swoich manuskryptów — z lewej strony postawił kasztelan krzyżyki, z prawej zaś przy obu dodał łacińskie słówko: „*idem*”. Powyższe dane są dostatecznie przekonujące, byśmy nie negowali autentyczności wchodzącej tu w grę ręki naszego senatora. Dodajmy jeszcze, że sylwa nosi własnoręczny napis jej właściciela; „*Hic liber Vladislai Rogaliński*”, i że charakter pisma tego właśnie napisu jest iden-

⁶ Facsimile — jw.

⁷ W. Magnuszewski, *W sprawie miejsca urodzenia Samuela ze Skrzypny Twardowskiego*. „Pamiętnik Literacki” 1971, z. 1.

⁸ Rkps Bibl. Czartoryskich, sygn. 2386, s. 264—265.

tyczny z pismem skopiowanych w niej tekstów wielkopolskiego poety, tj. *Nagrobka* i wspomnianych wierszy religijnych.

Spostrzeżenia te dorzucają świeże dowody na rzecz niewątpliwych, a tajemniczych dotąd kontaktów kasztelana nakielskiego z autorem *Nadobnej Paskwaliny*. Realność ich bezwiednie sugeruje także Kowalkowski, który — wprawdzie tylko na podstawie wizji pamięciowej — dostrzega symptomatyczne podobieństwo pisma *Nagrobka* i *Drugiej prefacyi*. Otóż *Prefacyję*, czyli dedykację poświęconą Jerzemu Lubomirskiemu, w bliżej nie znanych okolicznościach — może jako uszkodzoną — mógł być przepisać właśnie Władysław Rogaliński. W takim przypadku choćby hipotetycznie należałoby zakładać, że cały korpus manuskryptu *Wojny domowej* w ciągu jakiegoś czasu znajdował się w jego posiadaniu. Ponieważ kasztelan nakielski żywo reagował na wszelkie ważniejsze zjawiska i wydarzenia dotyczące Wielkopolski, czego dowodem treść jego zachowanych sylw⁹ — jest to całkiem prawdopodobne. Enigmatyczne, niezaprzeczone związki obu tych Wielkopolan wyświetli kiedyś specjalnie ukierunkowana kwerenda lub jakiś szczęśliwy przypadek.

Kończąc powyższe uwagi, podyktowane troską o walory naukowe oczekiwanej nowej edycji *Wojny domowej*, zaznaczmy, że spośród rozpatrywanych tutaj tekstów rękopiśmiennych tylko autograf reprodukowany przez Wierzbowskiego i Chmielowskiego wyszedł spod ręki Samuela ze Skrzypny — co oczywiste. Główny zrab rękopisu jego „epopei” — zgodnie ze stwierdzeniem Kowalkowskiego — wykonała osoba nieznana (może ktoś z domowników autora?). Zaś ponad wszelką wątpliwość autobiograficzne epitafium Twardowskiego, jak i jego drobiazgi religijne, do swej podręcznej sylwy wpisał nie kto inny, tylko sam Władysław Rogaliński, którego piórem przypuszczalnie mogła być sporządzona także wzmiankowana *Druga prefacyja* przed ks. IV *Wojny domowej* i wspomniane wyżej przez autora omawianej tu pracy dwie noty marginesowe.

⁹ M. in. rkps Bibl. Raczyńskich, sygn. 1365. Zob. też Magnuszewski, *op. cit.*, s. 169—170.